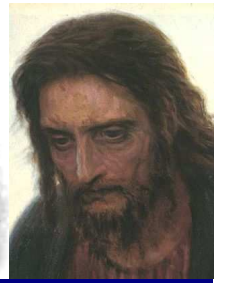




Św. Zygmunta

„nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem”



NR XXXIV/2007 (280)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYŃCE

26 SIERPNI 2007

Nowe Prawo jest nazywane PRAWEM MIŁOŚCI, ponieważ pobudza do działania bardziej z miłości, którą wiewa Duch Święty, niż z bojaźni. Jest nazywane PRAWEM ŁASKI, ponieważ udziela mocy łaski do działania za pośrednictwem wiary i sakramentów, oraz PRAWEM WOLNOŚCI³² Por. Jk 1, 25; 2, 12, ponieważ wyzwala nas od obrzędowych i prawnych przepisów Starego Prawa, skłania do spontanicznego działania pod wpływem miłości, a w końcu pozwala nam przejść ze stanu niewolnika, który "nie wie, co czyni Pan jego", do stanu przyjaciela Chrystusa [...] lub też do stanu syna – dziedzica³³ Por. Ga 4, 1-7. 21-31; Rz 8,15- [KKK, 1972]

DWUDZIESTA PIERWSZA NIEDZIELA ZWYKŁA

Z KSIĘGI PROROKA IZAJASZA^{1z 2,2-5}

Stanie się na końcu czasów, że góra świątyni Pana stanie mocno na wierzchu gór i wystrzeli ponad pagórki.

Wszystkie narody do niej popłyną, mnogie ludy pójdą i rzekną: „Chodźcie, wstąpmy na Górę Pana do świątyni Boga Jakuba. Niech nas nauczy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami. Bo Prawo wyjdzie z Syjonu i słowo Pana z Jeruzalem”.

On będzie rozjemcą pomiędzy ludami i wyda wyroki dla licznych narodów. Wtedy swe miecze przekują na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza, nie będą się więcej zaprawiać do wojny.

Chodźcie, domu Jakuba, postępujmy w światłości Pana.

PSALM RESPONSYJNY^{Ps48}

REFREN: Tyś wielką chlubą naszego narodu

Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały w mieście naszego Boga.

Święta Jego góra, wspaniałe wzniesienie, radością jest całej ziemi.

Cośmy słyszeli, to zobaczyliśmy w mieście Pana Zastępów, w mieście naszego Boga; Bóg je umacnia na wieki.

Rozważamy, Boże, Twoją łaskawość we wnętrzu Twojej świątyni.

Jak imię Twe, Boże, tak i chwała Twoja sięga po krańce ziemi.

Prawica Twoja pełna jest sprawiedliwości.

Obejdźcie dokoła Syjon, policzcie jego wieże.

By powiedzieć przyszłym pokoleniom, że Bóg jest naszym Bogiem na wieki.

Z LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO GALATÓW^{Ga 4,4-7}

Bracia:

Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg swojego Syna, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo.

Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Duchą Syna swego, który woła: »Abba, Ojcze«. A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej.

AKLAMACJA^{Lk 1,28}

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA^{J 2,1-11}

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa.

Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów.

A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: „Nie mają już wina”.

Jezus Jej odpowiedział: »Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Jeszcze nie nadeszła godzina moja».

Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary.

Rzekł do nich Jezus: »Napełnijcie stągwie wodą«. I napełnili je aż po brzegi.

Potem do nich powiedział: »Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu«. Ci zaś zanieśli.

A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem, i nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli, przywołał pana młodego i powiedział do niego: „Každy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory”.

Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.



WESELE W KANIE GALILEJSKIEJ, DAVID, Gerard (ok. 1460, Oudewater - 1523, Brugja), ok. 1500, olejny na desce, 100x128 cm, Musée du Louvre, Paryż; źródło www.wga.hu

PATRON TYGODNIA: BŁ. MARIA OD JEZUSA UKRZYŻOWANEGO

Na bliskowschodnie pochodzenie bł. Marii wskazuje brzmienie jej imienia i nazwiska: Miriam z Abellin. Urodziła się w 1846 w Abellin, nieopodal Nazaretu, w okolicach starożytnej Ptolomei, jako córka Mariam Shahine, Libanki, oraz Giries Baouardy, mieszkająca Damaszku, biednej rodzinie katolików melchickich. Jej dwunastu braci nie przeżyło wieku niemowlęcego, ku wielkiej rozpacz rodziców. Sami zmarli zaraz po urodzeniu kolejnego syna i Maria już od trzeciego roku życia pozostawała pod opieką wuja (od 1854 w Aleksandrii w Egipcie).

Jako dwunastoletnia dziewczynka była usilnie nakłaniana do małżeństwa, ale bezskutecznie, ponieważ zdążyła złożyć już ślub czystości. Za karę nieposłuszeństwa wuj zaczął ją traktować jak służącą, powierzając jej najgorsze i najtrudniejsze prace domowe. Współsługa, muzułmanin, udając przyjaciela próbował nawrócić ją na islam. 8.IX.1958 Maria ostatecznie przekonała go o próżności jego wysiłków, więc ... podciął jej gardło i porzucił w aleksandryjskim zaułku. Wiele lat później Maria mówiła: „Zakonnica w niebieskiej szacie podniosła zszyla ranę. Gdzieś w jakiejś grocie. Zdałam sobie sprawę, że jestem w niebie, wraz Niepokalaną Dziewicą, aniołami i świętymi. Wszyscy traktowali mnie z wielką łagodnością. W ich gronie byli moi rodzice. Zobaczyłam świetlisty tron Trójcy Świętej i Jezusa Chrystusa w swoim Człowieczeństwie. Nie świeciło słońce, nie było lamp, ale wszystko przeniknięte było jasnością. Ktoś przemówił do mnie. Powiedziano, że jestem dziewczą, ale księga mego życia nie została zamknięta. Po zaleczeniu ran musiałam opuścić gróty i Pani zaprowadziła mnie do kościoła św. Katarzyny franciszkanów. Tam wypowiadałam się. Gdy skończyłam Pani w Niebieskich Szatach znikła”.



braci

Opuściła dom rodzinny i dotarła - w poszukiwaniu pracy - aż do Marsylii, gdzie znalazła zatrudnienie jako służąca. W 1865 zapukała do klasztoru sióstr józefitek, ale szybko odkryto, że jest naznaczona stygmatami i przeżywa zdumiewające doświadczenia mistyczne, więc skierowano ją do karmelitanek w Pau. Tam przywdziała habit i już wkrótce zaczęła wywierać znaczący wpływ na otoczenie.

Była niemal analfabatką, ale w życiu religijnym osiągnęła szczyty mistycyzmu: miała dar ekstaz, wizji, prorokowania, lewitacji. Szczególnym rysem jej pobożności było nabożeństwo do Ducha Świętego: uważając, iż w seminarjach nie dość uwagi przywiązują się do Ducha Świętego wysłała nawet specjalny list w tej sprawie do papieża, Piusa IX.

Miała szczęście, że spotkała przełożonego ojców sercanów, ks. Piotra Estrate, który został jej kierownikiem duchowym, a po latach także biografem. Wcześniej, w 1870, wyjechała - razem z innymi karmelitanekami - do indyjskiego Mangalore, gdzie współuczestniczyła w zakładaniu nowej wspólnoty karmelitańskiej. W 1875 doprowadziła do powstania Karmelu w Betlejem, a potem - Nazarecie.

AI Qiddisa (święta - tak do dziś zwana jest w Palestynie) zmarła w 1878, a po upływie wieku, w 1983, beatyfikował ją Jan Paweł II. (uroczystość 26 sierpnia)

il.: BŁ. MARIA OD JEZUSA UKRZYŻOWANEGO; źródło www.carmelholylnd.org



INFORMACJE PARAFIALNE

- Przypominamy, że w okresie wakacji z sakramentu pokuty - **SPOWIEDZI** - można korzystać tylko i wyłącznie pół godziny przed każdą Mszą św. **W czasie Mszy św. spowiedzi nie ma.**
- 31.VIII (piątek):** W wigilię **68 ROCZNICY WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ** o **7:30** Msza św. za poległych i pomordowanych w latach 1939–1945. **Pamiętajmy!** w naszych prywatnych modlitwach o tych, którzy oddali życie w obronie Ojczyzny.
- 1.IX. (sobota): 1-SZA SOBOTA MIESIĄCA.** Na Mszy św. o **18:00**, oddając hołd Niepokalanemu Sercu Maryi, modlić się będziemy o trzeźwość naszej parafii.
- 1-2.IX. (sobota-niedziela): KRAJOWA PIELGRZYMKĄ ROLNIKÓW,** połączona z Ogólnopolskim Świętem Dziękczynienia za plony, na Jasnej Górze. Rozpoczęcie **1.IX** o **19:00** Mszą św. i Apelem w Bazylice; zakończenie **2.IX** uroczystą Sumą z błogosławieństwem wieńców żniwnych o **11:00**. Szczegółowy program wywieszony jest w gablocie przed kościołem. Dojazd do Częstochowy indywidualny.
- 2.IX (niedziela)**
 - † Na sumie **POŚWIĘCENIE WIEŃCÓW DOŻYNKOWYCH**, w duchowej łączności z Jasną Górą, gdzie w tym samym czasie odbywają się dożynki ogólnokrajowe. Zbiórka, z wieńcami i chlebem z tegorocznego ziarna, przed kościołem o **11:45**.
 - † Po sumie comiesięczna adoracja Najświętszego Sakramentu, a po niej spotkanie Kół Żywego Różańca.
 - † Spowiedź, przed rozpoczęciem roku szkolnego, pół godziny przed każdą Mszą św.
- 3.IX (poniedziałek):** Msza św. na rozpoczęcie nowego roku szkolnego 2007/2008:
 - † dla szkoły w Słomczynie o **8:00**, w kościele;
 - † dla szkoły w Brzeszczach o **9:15**, na terenie szkoły.
 Serdecznie **zapraszamy** wszystkie dzieci, młodzież, rodziców i całe grono pedagogiczne.
- Zachęcamy do lektury prasy i wydawnictw katolickich.

TAJEMNICE EUCHARYSTII: KRWAWIĄCA HOSTIA Z ASTI (2)

Rankiem 10 maja 1718 ojciec Francesco Scotto udał się do katedry Pia Millivacca by odprawić Mszę św. Było ok. 8:00. Stara kaplica podzielona była na dwie części: z tyłu, za ołtarzem, gromadzili się studenci, z przodu wszyscy pozostali. Tego dnia przed ołtarzem obecny był notariusz publiczny, Scipione Alessandro Ambrogio, kanclerz biskupi i skarbnik instytutu katolickiego, a siostrzeniec księdza służył do Mszy jako ministrant. Studenci znajdowali się za ołtarzem. W chwili, gdy ksiądz miał unieść konsekrowaną Hostię, dr Ambrogio zdał sobie sprawę, że jest Ona w dwóch częściach. Po podniesieniu kielicha notariusz, pewien, że przełamana konsekrowana Hostia powinna zostać zmieniona, poinformował celebransa i udał się do zakrystii po nową. W tym czasie ksiądz podniósł Hostię i stwierdził, że jej brzegi wzdłuż złamania są naznaczone Krwią. Krew również znajdowała się na dnie kielicha oraz na korporale. Gdy Ambrogio wrócił z nową konsekrowaną Hostią zdał sobie sprawę, że również i Ona była zakrwawiona. Na Jej widok zapłakał. Zgromadzeni ujrzeli, że dzieje się coś niezwykłego. Notariusz pobiegł zawołać p. Argenta, spowiednika seminaryjnego, do ołtarza zbliżyli się inni świadkowie: teologowie Vaglio i Ferrero z lokalnego zakładu karnego. Wkrótce przybiegli inni księża, w tym trzech z tytułem doktora Argenta, Volpini i Vercellone. Potwierdzili, iż widoczne ślady były śladami krwi. Ktoś zasugerował, iż mogły pochodzić z nosa, lub ust, księdza odprawiającego Mszę św., obecni jednakże lekarze, po dokładnej analizie, wykluczyli tę interpretację. Interweniowały władze kościelne i R. Bording opisał wydarzenie w dokumencie potwierdzonym przez wszystkich świadków.

Dowodem autentyczności wydarzenia jest także dokument opracowany przez bpa Asti, Filippo Artico, w 1841. Dozwoił on na zbadanie kielicha i konsekrowanej Hostii. Potwierdzono pochodzenie czerwonych plam.

Katedra Pia Millivacca, w kaplicy św. Filipa Neri, do dziś przechowuje świadectwa owego drugiego cudu w Asti: kielich ze śladami Krwi oraz Hostie, które nie zachowały się, niestety, w najlepszym stanie.

il. pow.: KIELICH CUDU w KATEDRZE, kaplica św. Filipa Neri, Opera Pia Millivacca, Asti; źródło: www.therealpresence.org

POLSKIE MADONNY (83): MATKA BOŻA LICHEŃSKA

Historia wizerunku Matki Bożej Licheńskiej sięga czasów napoleońskich. Polskiemu żołnierzowi - Tomaszowi Kłossowskiemu, rannemu w bitwie narodów pod Lipskiem w 1813 - ukazała się Maryja. Uratowała go od niechybnej śmierci i poleciła odszukać taki wizerunek, który dokładnie ją odzwierciedla. Po powrocie na ojczystą ziemię Kłossowski znalazł taki obraz (o wymiarach 9,5x15,5 cm, najprawdopodobniej namalowany przez polskiego artystę w XVIII w.) i zawiesił go w lesie grablińskim.



Według przekazów ustnych modlącemu się przy nim pasterzowi Mikołajowi Sikatce w 1850 kilka razy ukazała się Matka Boża. Wzywała do pokuty i prosiła o modlitwę. Przepowiedziała wojny oraz epidemii cholery, ale dała też nadzieję:

"Gdy nadejdą ciężkie dni ci, którzy przyjdą do tego obrazu, będą się modlić i pokutować, nie zgina. Będę uzdrawiać chore dusze i ciała. Ile razy ten Naród będzie się do mnie uciekał, nigdy go nie opuszczę, ale obronię i do swego Serca przygarne jak tego Orła Białego. Obraz ten niech będzie przeniesiony w godniejsze miejsce i niech odbiera publiczną cześć. Przychodźcie będą do niego pielgrzymi z całej Polski i znajdują pocieszenie w swych strapieniach. Ja będę królowa memu narodowi na wieki. Na tym miejscu wybudowany zostanie wspaniały kościół ku mej czci. Jeśli nie zbudują go ludzie, przysięgnę aniołom i oni go wybudują".

Uboży pasterz Mikołaj zaczął rozgłaszać orędzie Matki Bożej. Z początku ludzie nie chcieli wierzyć opowiadaniom pasterza. Był prześladowany i więziony przez zaborcze władze rosyjskie. Ale obietnice Maryi szybko się sprawdziły. Podczas zarazy cholery w 1852 obrazek zasłynął z cudów. 29 września 1852 roku przeniesiono go do kościoła parafialnego w Licheniu. Od tego czasu datuje się powstanie Sanktuarium Licheńskiego, które mimo prześladowań rozwijało się. Do 1939 w tzw. "księżde łask" odnotowano ok. 3000 różnych łask, w tym wiele uzdrowień. W latach 1920-1922 w Licheniu przebywał, jako alumn wrocławskiego seminarium, Stefan Wyszyński by ratować zdrowie zagrożone zaawansowaną gruźlicą... Tenże Stefan Wyszyński, już jako kardynał i Prymas, w święto Wniebowzięcia Matki Bożej 15.VIII.1967, przy udziale biskupów, kilkuset księży, zakonników i zakonnice oraz 150 tys. wiernych, dokonał aktu koronacji słynącego łaskami obrazu Matki Bożej Licheńskiej.

Spełniając życzenie Matki Najświętszej, wypowiedziane w puszczy grablińskiej, w 1994 rozpoczęła się budowa świątyni, będąca zarazem wotum Jubileuszowym Kościoła Katolickiego w Polsce. W 1999 pobłogosławił ją Jan Paweł II. W 2004 biskupi polscy poświęcili świątynię, a Cudowny Obraz Matki Bożej Licheńskiej do bazyliki wprowadzono w 2006.

źródło: www.lichen.pl

adres: Sanktuarium Maryjne w Licheniu, ul. Klasztorna 4, 62-563 Licheni Stary

DZIEŃ PIERWSZY

Dziewczyny wrześnie na dworcach płakały rzewne w konchach piersi niosąc wzburzoną krew.

Spojrzeniami oparte mowioły o wyczułych godzinach, w które

odchodziły pociągi rozwołąc żołnierski śpiew.

Stulistne szepty bitew opadały na oczy srebrnie, fanfary żółte jak pszczoły ginęły w głębokich wrzosophach,

polami chłodziła się przestrzeń, która ku śmierci poniosła.

Na torach świerszcze pociągów zgubiły leniwy dym,

w pasmach żeglował długich; zielone pancerze piersi krwawiły powoli jak tży. Ludzie konali w trawach, czy żuki?

Ojczyzna odpływała jak łódka.

Jeszcze tylko w kościołach dzwonki ściekały rżesiste jak wczoraj w bezradnym wieczorze.

Twarz pokłuta

będzie ostatnim listem,

jak i zaniosą - lecz dokąd - oczu gasnące zorze.

GAJCY, Tadeusz (1922, Warszawa - 1944, Warszawa), patrz zdjęcie, pow.

Msze święte	niedziela i uroczystości obowiązuje:	08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące:	08:45, 18:00
	dni powszednie:	07:30 (codziennie), 18:00 (Pt - Sb)
	tel. (0-22) 754 47 32, fax. (0-22) 754 41 02; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl	
KANCELARIA PARAFIALNA	dni powszednie (z przerwą na Msze św. i nabożeństwa):	08:00-09:30, 17:00-19:00
KSIĘDZA	niedziela i święta:	nieczynna
	Dziekan mgr Stefan KOTWINSKI, Wikariusz Marcin KLOTZ	

